

Wałbrzych, 03 stycznia 2013 r.

Mariusz Kasprowicz  
działkowiec z Wałbrzycha

Pan Donald Tusk  
Przewodniczący Platformy  
Obywatelskiej RP

Szanowny Panie

Zwracam się do Pana, jako przewodniczącego partii politycznej mającej większość parlamentarną, o pilną i skuteczną interwencję w odniesieniu do posłów PO, którzy w Klubie Parlamentarnym PO zajmują się przygotowaniem projektu ustawy o ogrodach działkowych.

Panowie ci, albo z niewiedzy, albo świadomie, podejmują działania bardzo szkodliwe dla polskiego społeczeństwa oraz psują wizerunek własnej partii rządzącej naszym państwem. W sposób niedozwolony nadużywają mandatu poselskiego nadanego im przez nas wyborców i działkowców jednocześnie, ponieważ przygotowują prawo, które zniszczy nas działkowców jako społeczeństwo obywatelskie.

Zespół ten przygotował propozycje do ustawy o ogrodach działkowych i należy sądzić, że pracuje już nad projektem tej ustawy. Jeśli w projekcie ustawy zostaną uwzględnione propozycje zespołu posłów PO, to o zgrozo dla polskich ogrodów i działkowców, a także i dla innych obywateli – grup społecznych. Dlaczego?

Otóż dlatego, że z propozycji do ustawy o ogrodach działkowych wynika, że celem posłów - członków partii politycznej – PO, jest zniszczyć Polski Związek Działkowców a tym samym ogrody i działkowców. Jest to bardzo niebezpieczny przejaw w działalności tych posłów, wprost nieobliczalny i nieodpowiedzialny, bo wymierzony przeciwko obywatelom i ich konstytucyjnym wolnościom.

Przecież Polski Związek Działkowców jest organizacją społeczną zrzeszającą milion rodzin. Związek ten nie jest jakąś groteskową organizacją typu „koło gospodyń wiejskich”, Milion rodzin w Polskim Związku Działkowców, to kilka milionów obywateli naszego państwa, których nie można lekceważyć, traktować przedmiotowo. Tymczasem posłowie PO – autorzy propozycji do ustawy o ogrodach działkowych zamierzają, aby w ustawie arbitralnie rozprawić się z Polskim Związkiem Działkowców poprzez zapis „Likwiduje się Polski Związek Działkowców”. Dlaczego „likwiduje się” pytam? Czy posłowie mają prawo bez nas i wbrew naszej woli tak lekką rączką napisać i postanowić w ustawie „likwiduje się” i koniec!

Nie konsultując z naszym legalnym reprezentantem Polskim Związkiem Działkowców, ani jednego słowa, które zapisali w propozycjach, sami za tych kilka milionów obywateli chcą zdecydować, że likwiduje się PZD, że nie wolno nam się zrzeszać, co najwyżej tylko w swoim ogrodzie. Nie dość, że tak sformułowane prawo będzie w niezgodzie z konstytucją, to na dodatek pozbawi tych kilka milionów obywateli jakiegokolwiek pozycji w państwie.

Dlaczego posłom PO tak bardzo zależy na tym, aby zniszczyć nasz kilkudziesięcioletni dorobek? Jesteśmy organizacją, która jest członkiem Międzynarodowego Biura Ogrodów Działkowych i Rodzinnych. Łączy nas przecież wspólny cel, którymi są ogrody działkowe i dbanie o ich przyszłość dla naszych dzieci i wnuków. To członkostwo też nam ustanie, jeśli ustawowo nasz Związek zostanie zlikwidowany.

Propozycje posłów PO do ustawy o ogrodach działkowych przewidują także przepadek majątku naszego Związku na rzecz skarbu państwa. Czy panowie posłowie nie wiedzą, że ten majątek powstał z naszych własnych składek członkowskich, które przez ponad 30 lat Polski Związek Działkowców gromadził na tzw. funduszu rozwoju.

Dysponowanie tym majątkiem należy wyłącznie do nas. Dlaczego i na podstawie jakiego prawa nasze własne środki ma zabrać skarb państwa?

Przedstawiłem Panu Przewodniczącemu tylko niektóre propozycje posłów PO do ustawy o ogrodach działkowych. Pozostałe propozycje także są nie do przyjęcia. Są one po prostu zamachem na działkowców, na nasz Związek i na grunty ogrodów. Jestem zawiedziony tymi propozycjami, podobnie jak wszyscy działkowcy z mojego Ogrodu.

Ufałem kandydatom z PO na posłów, bo ładnie przemawiali jak to oni będą dbać o nas, wspierałem ich w kampanii wyborczej do Sejmu RP. Teraz tego gorzko żałuję, gdyż nigdy jeszcze nie zostałem przez polityków tak okłamany. Najbardziej żałuję naszych ogrodów działkowych i naszej jedności w Związku. Teraz może wszystko runąć.

Dlatego uważam, że jedynie Pan, jako szef swojej partii, może przeciwdziałać niebezpiecznej inicjatywie, jaką kreują autorzy propozycji do projektu ustawy o ogrodach działkowych. Dotychczasowa ich postawa w stosunku do naszej organizacji i przyszłości ogrodów działkowych pozostaje w rażącej niezgodzie z demokracją.

Dobrze byłoby, gdyby ci posłowie przypomnieli sobie treść preambuły konstytucji RP.

Tak pięknie w niej określono wartości priorytetowe dla społeczeństwa polskiego, min. poszanowanie wolności, sprawiedliwości, dialog społeczny, umacnianie praw obywatelskich i ich wspólnot.

Tymczasem propozycje i zamiary posłów PO wobec miliona rodzin działkowców są zaprzeczeniem tych konstytucyjnie zapisanych wartości.

Do wiadomości:

1. Kluby poselskie.
2. Polski Związek Działkowców  
Krajowa Rada w Warszawie.
3. Okręgowy Zarząd Sudecki PZD.

Z poważaniem

Mariusz Kasprowicz